

# STOWARZYSZE

## Biuletyn Klubu Imprez na Orientację "Stowarzysze"

### Wstępniak

*Luty, poza najmniejszą liczbą dni  
spośród wszystkich miesięcy  
charakteryzował się także niezbyt  
dużą liczbą imprez. Na Gocławiu  
kończąc karnawałowo  
pokuszyliśmy, a poza tym  
spacerowaliśmy po Skaryszaku,  
a miesiąc zakończyliśmy mazowieckim  
naradaniem.*

*Marzec zamknięty  
w ortynowe klamry, minął na walnym  
zgromadzeniu, śnieżnym topieniu  
Marzanny, nocnym manewrowaniu  
i uczestnictwie w wielu imprezach  
różnych rang, nawet tych  
ogólnopolskich ☺*

Redakcja

### ORGANIZUJEMY

#### Gocławskie kusaczenie

W dniach **7 i 12 lutego** na **Gocławiu** odbyła się dwuetapowa ostatkowa impreza pod, dla wielu niewiele mówiącą, nazwą **Kusaki**. Niewtajemniczonych informujemy, że terminem „kusaki” określane są ludowe obrzędy i zwyczaje związane z końcem karnawału.

Pierwszy, tłustoczwartkowy etap przyniósł obfity opad śniegu, który spowodował, że przebycie tras okazało się trudniejsze od wcześniej zakładanego przez organizatorów w osobach Barbary Szmyt

i Dariusza Walczyny. Zaawansowani mieli za zadanie przejść się po zlustrowanym schemacie ulic i dopasować wycinki pochodzące z różnych typów map. Zadanie nie okazało się zbyt łatwe, gdyż żaden zespół nie przeszedł trasy na czysto. Jednak niezależnie od liczby potwierdzonych PK, na mecie, tuż przy Jeziorku Gocławskim, na wszystkich uczestników czekały tłuste pączki z lukrem ☺ Podczas drugiego etapu, rozgrywanego w ostatkowy wtorek, zawodnicy kat. TZ, aby dotrzeć do mety zlokalizowanej nad Balatonem, musieli złożyć trasę z różnych map wrysowaną w kształty żółwia i salamandry oraz potwierdzić punkt na azymut. Po zakończonym spacerze z mapą na uczestników czekała istna mieszanka gastronomiczna - krówki ciągutki i kabanosy (nieciągutki).

Po podliczeniu wyników dwóch etapów, okazało się, że najlepszy był Mariusz Pietrzak, przed *ex aequo* Anną Natusiewicz i Markiem Pielą. Na 15. Miejscu uplasował się Tomek Dombi.

Prolog: Na terenie drugiego etapu grasował dziki zwierz pod postacią bobra, napotkanego podczas zbierania lampionów:



Bóbr nad Balatonem (fot. B. Szmyt)

## OrtInO x2

W marcu wyjątkowo odbyły się dwie edycje z cyklu OrtInO. **6 marca** – przełożone z końca lutego **12. OrtInO** i **27 marca** – **13. OrtInO**.

**Dwunaste** odbyło się na Stokłosach z bazą w pobliżu kościoła. Zaskakująco słoneczna i wiosenna pogoda zgromadziła o wiele więcej chętnych niż wynikało z list zgłoszeń. W kat. TZ na etapie „Melodyjne sęków skupienie” wystartowało 16 zespołów, które musiały odpowiednio dopasować fragmenty mapy w postaci sęków z poobracanymi i pozamienianymi pierścieniami oraz środkami w kształcie kółek, które dodatkowo były zlustrowane. I wszystko było jasne. W kat. TU - 9 zespołów otrzymywało mapę, która składała się z 3 różnych fragmentów w kształtach wesołych nutek, które zostały poobracane – dopasowane do układu mapy i częściowo zachodziły na siebie (pokrywały się). W najliczniejszej osobowo kat TP, w której uczestniczyło 15 zespołów, mapa była pełna, ale należało również potwierdzić PK z zadań. Trasy podobały się uczestnikom, a całość dopełniało smaczne ciasto upieczone przez Elżbietę Szmyt.

Zwycięzcy poszczególnych kategorii: kat. TZ: Mariusz i Roman Pietrzakowie (Stowarzysze: 2. Marcin Krasuski, 4. Zuzanna Szymańska i Urszula Trykozko i 5. Anna Natusiewicz i Marek Piela), TU: Joanna Kruczyk, Jarosław Chodkowski, Jakub Marciniak oraz Cezary Brandebura i w TP: Karolina Pacek oraz Konrad Janowski (5. Paweł Rozwadowski – Stowarzysze).

**13. OrtInO** odbyło się na Służewcu w zdecydowanie mniej korzystnej pogodzie niż poprzednie i przybyło również mniej uczestników. W kategorii TP należało złożyć „Pęknięte zdjęcie” i takie zadanie rozwiązywało 22 zawodników. Na 12 chętnych w kat. TU czekało „Kwadratowe dziurkowanie” czyli dopasowanie ośmiu

kwadratowych wycinków do pustych obszarów na mapie, których było więcej i miały nieco inny kształt. Wydawało się, że dużo łatwiej było w kategorii TZ, gdzie z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, przypadającego w dzień zawodów, 20 osób otrzymało mapę „TeaTR czyli napar na rowerze” z głównym wycinkiem mapy w postaci sceny teatralnej oraz czterech zlustrowanych teatralnych masek, które należało dopasować do sceny. Trasa okazała się dość łatwa, o klasyfikacji zdecydowało rozwiązanie zadania – idealna na przedświąteczny czas porządków i wyrwania się w teren miejski.

W kat. TP zwyciężył zespół: Katarzyna Romanowska i Sylwia Janowska (11. Kamil Herman – Stowarzysze), TU: Katarzyna Szymanek i Aleksandra Woźniak (Stowarzysze) oraz Krzysztof Lisak (4. Paweł Rozwadowski – Stowarzysze) i w TZ: 1. Ewa Misiaczek, Tomek Dombi (Stowarzysze) oraz Piotr i Tomasz Lisiccy (inne stowarzyszone miejsca: 4. Joanna Puternicka, 6. Anna Natusiewicz, 7. Marcin Szajko i 10. Zuzanna Malanowska, Zuzanna Szymańska, Urszula Trykozko i Marcin Krasuski).

## Druga Marzanna znów przeżyła

Tradycyjnie w pierwszy dzień wiosny, **21 marca** pod kierownictwem Magdaleny Senderowskiej odbyła się impreza pod wdzięczną nazwą „**Utop Marzannę!**” Na miejsce rozgrywek wybrano warszawski **Słodowiec** (okolice parku im. Zbigniewa Herberta i Park Olszyna).

Jednak utopienie tytułowej Marzanny okazało się zadaniem dość trudnym z powodu białego puchu zasypującego obficie teren zawodów, uczestników (w liczbie 42 osób) i organizatorów. Element wiosenny, a nawet letnio-wakacyjny można było natomiast odnaleźć na mapie kategorii TZ przedstawiającej wenezuelską wyspę poprzecinaną licznymi ciekami wodnymi.

Podczas spaceru po wyspie należało dopasować pięć wycinków ze zdjęcia lotniczego. Niestety podczas imprezy niektóre punkty kontrolne zniknęły (podejrzewa się, że z ludzką pomocą) z pierwotnych lokalizacji, a niektóre od początku nie były zbyt precyzyjnie rozstawione.

Wycieczka to była jednak całkiem sympatyczna, na mecie na zmęczonych zaśnieżonych uczestników czekał pyszny murzynek i ciasto drożdżowe.

Z protokołu dowiadujemy się, że pierwsze miejsce zajęła stowarzyszona para w składzie Anna Natusiewicz i Marek Piel, drugie – Piotr i Tomasz Lisiccy, a trzecie – Adam Krochmal i Paweł Starzyński. Ze Stowarzyszy na siódmym miejscu uplasowali się Barbara Szmyt i Dariusz Walczyna, a w kat. TP dziewiąte miejsce zajął Kamil Herman.

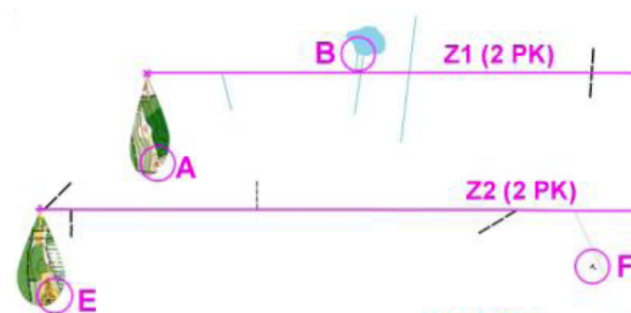
## Mocne Nocne Manewry

**23 marca**, w sobotnie popołudnie, InOwcy docierali do Wiciejowa za Mińskiem Mazowieckim na **XVII** już **Nocne Manewry**, które organizowała doborowa kadra Stowarzyszy: kierownik: Tomek Dombi i budowa tras: Ola Woźniak (TP: „Żegnaj Zimo”), Marek Piel (TU: „Wokół stawu”) i również Tomek (TZ: „Kaloryfer do przeglądu”) oraz miniInO – Barbara Szmyt, a w sekretariacie można było spotkać Anię Natusiewicz i Magdalenę Senderowską.

Im bliżej godziny startu tym coraz liczniej przybywali uczestnicy z kół studenckich, harcerze (Rangersi) i sympatycy. Nie zniechęcała mroźna pogoda i zapowiedź tradycyjnie długich tras. W kat. TZ trasa liczyła ponad 8 km i składała się z kilku LOP-ek jako żeberek kaloryfera, z którego na końcach ciekła woda w postaci kropel, które należało dopasować do odpowiednich miejsc. Trasa żeberek – LOP-ek wiodła drogami, ciekim wodnym i,

co było wielkim zaskoczeniem, szczytem wydmy. Wprowadziło to wiele zamieszania i błędzenia (tym razem nie Letniego). Żadnemu z zespołów nie udało się przejść trasy w miarę bezbłędnie i tylko Leszek H.-I. prawidłowo zinterpretował całą trasę, tracąc jednak tyle czasu, że pobił rekord czasowy (prawie 8 godzin na trasie). Podczas tych mroźnych godzin nocnych potwierdził także jeden nadmiarowy punkt.

Po trasie, dla chętnych, była trasa miniInO: „Kropkolanum” – rozstawiona na boisku na tyłach szkoły, do której mapę wykonano na imprezowym pamiątkowym kubku. Sama trasa była wyznaczona poprzez stojaki do BnO i taśmy, a prawidłowe punkty



*Fragmenty dwóch żeberek z wyciekami.*

kontrolne i stowarzyszone umiejscowione były na jednym stojaku na jego dwóch końcach. Pokonanie trasy wymagało prawidłowego rozwiązania Labiryntu Barbary w Wiciejowie, niczym Labiryntu Dedala pod pałacem w Knossos, w którym zamknięty był Minotaur.

Najtrudniejszą i najdłuższą trasę (TZ) wygrał Team Pietrzaków – Romana i Mariusza. Z „naszych” drugie miejsce w TZ zajął zespół: Barbara Szmyt i Dariusz Walczyna, piąte Ania Natusiewicz (w zespole z Piotrem Zgodą z KInO „Skróty” z Radomia), siódme: Marcin Szajko, jedenaste – Paweł Starzyński (wraz z Adamem Krochmalem). W kategorii TU – dziewiąte miejsce zajął Paweł Rozwadowski, (w parze z Agatą Malczewską), a w kat. TP – drugie – Kamil Herman.

### Wokół Jeziora

**9 lutego**, tradycyjnie w **Parku Skaryszewskim** odbyła się **Zima na Pradze**. Impreza to istny konglomerat sportowy: Bieg Wedla („tradycyjny” bieg po wyznaczonej trasie na różnych dystansach), biegi na orientację, a do tego na doczepkę trasy dla orientalistów-piechurów.

Wbrew zapowiedziom w regulaminie trasa TZ nie została zbudowana, więc pochmurne sobotnie przedpołudnie można było spędzić na spacerku wokół Jeziora Kamionkowskiego z pełną mapą kat. TP/TO. Trasa to czysta przyjemność, orientalistyczne trudne zagadki trzeba odłożyć na inną porę. Żeby jednak nie było tak łatwo, organizator postawił dwa BePeKi, a stawkę rozbił serwując zadanie polegające na wyznaczeniu azymutu z dokładnością co do stopnia.

Pierwsze miejsce zajął zespół w składzie: Barbara Szmyt & Dariusz Walczyna, drugie – Sławomir Otap, a trzecie Marek Piela wraz z żoną Barbarą i synem Krzysztofem. W biegu na orientację na trasie C (3055 m) czwarte miejsce zajęła Stowarzyszka Zuzanna Szymańska.

### Maratończycy w Radomiu

W trzeci weekend marca (**15-17 III**) w **Radomiu** odbył się **XLII Maraton w Marszach na Orientację** zorganizowany przez Klub InO „Skróty”.

Impreza zaczęła się rozgrzewkowym nocnym etapem miejskim, który polegał na przebyciu itinerera ulicami miasta i dopasowaniu kilku wycinków z ortofotomapy i archiwalnych zdjęć charakterystycznych obiektów. W sobotni poranek uczestników przywitała słoneczna zimowa aura. Po półgodzinnej autokarowej jeździe, można było wystartować na etapyienne. Pierwszy – długa LOPka szeroką

drogą i dopasowanie kilku fragmentów nie w pełni pełnej mapy. Nic wyrafinowanego, ale spacer w pięknej zimowej pogodzie bardzo przyjemny. Drugi etap to koncepcja niektórym już znana z *Zimowych 2x2* – współśrodkowe pierścienie poddane różnym przekształceniom (tym razem rozciągnięcie i jedno lustrowanie). Trasa by się nie wyróżniała niczym wyjątkowym, gdyby nie to, że na żadnym punkcie nie było kredek, dowód poniżej:



Karta z E3 (drugi etap dzienny) (fot. B.Szmyt)

Po powrocie do miasta, odpoczynku, bigosie i zapadnięciu zmroku uczestnicy wywiezieni zostali znów do lasu na etapy nocne. Na pierwszym z nich należało dopasować odpowiednie organy zawierające pełną treść mapy do bezgłowego truposza. Dzienni zjadacze kredek też chyba grasowali na terenie nocnych potyczek – jednak tym razem ich apetyt był większy, bo z kilku lampionów pozostawały tylko folie lub zszywki. Meta etapu znajdowała się w środku lasu, gdzie rozpalono ognisku, przy którym można było się skutecznie ogrzać. Ostatni piąty etap zawodów doprowadzał uczestników do miejsca startu pierwszego nocnego etapu poprzez literki składające się na słowa „maraton” i „matrona” i długą LOP-kę (taka radomska tradycja?).

W ostatecznym podsumowaniu zawody wygrali Andrzej Krochmal i Tomasz Gronau przed Kazimierzem Makiełą i Sławomirem Otapem. Ze Stowarzyszy 4. miejsce zajęła Joanna Puternicka (z Jackiem Wieszaczewskim), 5. – Barbara Szmyt & Dariusz Walczyna, 6. – Marcin Szajko i Adam Krochmal i 9. – Anna Natusiewicz z Kamilem Hermanem.



## Legionowski Zawor

**23 marca**, w jeden z bardziej InOwych weekendów, w **Legionowie**, odbył się **XXXVI Rajd na Orientację „ZAW-OR 2013”**. Przybywających na start witała bardzo słoneczna, ale też mroźna pogoda i... brak budowniczego tras turystycznych. Obok za to cały czas startowali biegacze (bno). Po ok. półgodzinie oczekiwania nagle wybiegła z lasu pewna postać, która okazała się budowniczym, ale nie Bobem, jeno Wojtkiem. Po chwili ochłonięcia został zaatakowany przez chętnych do startu w kat. TU, której nie było w regulaminie, mimo że impreza zaliczała się do TMWiM (i w kat. TU jest również prowadzona klasyfikacja). Sprawa została w końcu wyjaśniona i zrobiono pospiesznie TU. Można było rozpocząć wypuszczanie ludzi w las (albo maliny, których nie było, jak niektórych PK, ale o tym za chwilę). Dwa etapy w kat. TZ były połączone. Na korytarzówce I etapu („Pętelce”) należało odnaleźć fragment mapy II etapu („Guzika”) i odpowiednio dopasować obwód z 3 pierścieni, które były przesunięte względem siebie, w tym jeden zlustrowany oraz 4 dziury-wycinki zamienione miejscami. Trasa po pętelce nie sprawiała większych kłopotów, poza tym, że należało nosić mapę nad głową (lustro) do czasu, gdy kolejne PK były ustawione dość wątpliwie w stosunku do zaznaczonych na mapie, a niektórych po prostu nie było (BPK). Podobnie okazało się po dopasowaniu na guziku, gdzie też PK różnie były umieszczone i pojawił się BPK. Jak się na mecie okazało – były to świadome BPK budowniczego (szkoda, że nie powiedział o tym na starcie). Mapy, jak na kat. TZ imprezy zaliczanej do TMWiM nie wymagały zbytniego wysiłku umysłowego od uczestników, a zabawę psuły niedokładności i bepeki. Wydaje się, że nie tego oczekujemy od takich imprez – szczególnie, gdy jest to jedyna impreza tego organizatora zaliczana do ww. klasyfikacji. O jedną za dużo?

Wyniki w kat. TZ: 1. Adam Krochmal, Marcin Szajko, 2. Mariusz Pietrzak, Roman Pietrzak, 3. Paweł Starzyński i na 5. Barbara Szmyt, Dariusz Walczyna.

## INNE

---

### Mazowiecka Narada

**26 lutego**, tradycyjnie we wtorek, odbyła się **Mazowiecka Narada Aktywu InO**, dzięki gościnności harcerzy w ich siedzibie na ul. Piaskowej 4b. Zebranie rozpoczęło się od podsumowania konkursów MKInO za rok 2012. Wśród laureatów z naszego Klubu mieliśmy: w konkursie „Złoty Lampion” na najlepszy ubiegłoroczny etap: I miejsce: Barbara Szmyt za „Tryptyk Złotowy” (VIII Mazowiecki Złot), II – Dariusz Walczyna – „Skierowanie na pokuszenie” (X Serce z Lampionem), III – Anna Natusiewicz – „Koniczynka” (XVI Nocne Manewry); w konkursie „Impreza Roku” na najlepszą imprezę: I miejsce – „VIII Mazowiecki i I Barbórkowy Złot Aktywu InO (kierownik: Barbara Szmyt), II – Jakuza (Piotr Zgoda) i III – X Wakacyjne Serce z Lampionem (Dariusz Walczyna). W pierwszej dziesiątce znalazły się jeszcze 5 imprez z cyklu OrtInO (Barbara Szmyt) i XIV WiMnO na VII miejscu (Dariusz Walczyna). Laureaci otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz kryształ.

W dalszej zebrania części nastąpiło podsumowanie XLV Konkursu o Tytuł Mistrza Warszawy i Mazowsza w InO. Klasyfikacja obejmowała sześć najlepszych wyników spośród 15 rozegranych imprez. Mistrzem został Andrzej Krochmal, I wicemistrzem Mariusz Pietrzak, a II wicemistrzem Roman Pietrzak. Na dalszych miejscach: 6. Marcin Szajko, 10. Marek Piela, 12. Barbara Szmyt, 13. Anna Natusiewicz, 15. Dariusz Walczyna.

Po podsumowaniach wybrano Prezydium Narady, w skład którego weszli:

Tomek Dombi – przewodniczący, Dariusz Walczyna – wiceprzewodniczący i Anna Natusiewicz – sekretarz. Przewodniczący ustępującej MKInO PTTK podsumował mijającą kadencję – prezentując w skrócie sprawozdanie Komisji. Po tej części nastąpiło przesłuchanie każdego członka MKInO w zakresie jego własnej oceny działalności przez ostatnie prawie 4 lata. W trakcie rozliczeń kilku członków zrezygnowało ze swoich dotychczasowych funkcji i kandydowania w wyborach. Dyskusja programowa skupiła się głównie na sprawie „Azymutu Warszawskiego”, przyćmiewając inne sprawy związane z propozycjami do pracy przyszłej Komisji. Udało się jednak ustalić liczbę członków – pozostawiając nadal 10 osób i tylu zgłoszono kandydatów: Michała Kowalczewskiego, Andrzeja Krochmala, Kazimierza Makiełę, Annę Natusiewicz, Kamila Opiełę, Michała Segitę, Barbarę Szmyt, Dariusza Walczyń, Aleksandrę Woźniak i Piotra Zgodę. Na tym została zamknięta lista kandydatów i po ich krótkich prezentacjach odbyły się wybory, w których cała dziesiątka uzyskała więcej niż połowę głosów.

Po krótkiej przerwie nastąpił wybór przewodniczącego, którym ponownie został wybrany Dariusz Walczyna. Zaproponował on następujący podział funkcji w prezydium: wiceprzewodnicząca: Barbara Szmyt, sekretarz: Aleksandra Woźniak i skarbnik: Anna Natusiewicz. Dalszy podział zostanie dokonany podczas pierwszego zebrania MKInO w dniu 9 kwietnia w siedzibie PTTK na Senatorskiej 11. Zebranie jest otwarte i redakcja wszystkich chętnych oczywiście zaprasza.

Zespół redakcyjny: *Barbara Szmyt*  
*Dariusz Walczyna*

[stowarzysze.om.pttk.pl](http://stowarzysze.om.pttk.pl)

Data: 1 IV 2013 r.

## Walne Klubu

Równy rok od założenia Stowarzyszy, **7 marca**, odbyło się **Walne Zebranie Klubu**. Na zebraniu przedstawiono sprawozdanie z pierwszej kadencji (również do przeczytania na stronie) i wręczono dyplomy dla klubowiczy wyróżniających się na orientalistycznym polu. Przyjęto też następujące zmiany w regulaminie:

- kadencja klubu trwa dwa lata,
- w skład Zarządu wchodzi od 5 do 7 osób,
- roczna składka klubowa wynosi 10 zł (do uiszczenia u Skarbnika).

Oczywiście wybrano Zarząd II Kadencji (już dwuletniej), w skład którego weszli:

- **Babara Szmyt** – Prezes
- **Tamas Dombi** – Wiceprezes
- **Anna Natusiewicz** - Skarbnik
- **Marek Piela** - Sekretarz
- **Marcin Szajko** – Członek ds. Promocji
- **Dariusz Walczyna** – Członek ds. Szkoleń

Na zakończenie części oficjalnej zebrania każdy z przybyłych Stowarzyszy mógł skosztować pysznego urodzinowego tortu o malinowym smaku.



Redakcja ma nadzieję, że kolejne lata będą równie owocne (a nawet owocniejsze) w imprezy i wszelkie inne orientalistyczne działania, jak pierwszy roczek.

**STowarzysze, STO lat!**